

## Srebrne gody ze sceną

W dniu 16. b. m. święci krakowski Teatr Ludowy rzadką, a zarazem pierwszą od czasu swej egzystencji uroczystość — srebrne gody sceny z jednym z zasłużonych prawdziwie swych pracowników p. Ignacym Berskim.

Dyrekcja teatru w osobie znakomitego jej kierownika, dyr. Adama Grzymały Siedleckiego przeznaczyła w uznaniu zasług p. Berskiemu, honorowe przedstawienie jubileuszowe, na którym dany będzie „Chory z urojenia“ Moliera. W głównej roli Argana wystąpi jubilat.

P. Ignacy Berski wcześniej rozpoczął zawód artysty dramatycznego. Pierwsze kroki w swą karierę stawiał w Stanisławowie, pod dyr. L. Kwiecińskiego, poczem przeniósł się do Poznania (dyr. Dobrowolski i Rygier), następnie do Królestwa Polskiego, gdzie występował w ogródkach. W niedługą czas wziął udział w wielkim tournée artystycznym po Rosji, pod dyрекcją J. Popławskiego, wreszcie zaangażowany został, już jako wybitny artysta, w skład Ludowego teatru w Krakowie, zostającego podówczas pod znakomitym kierownictwem dyr. Knaka Zawadzkiego.

P. Ignacy Berski pozostawał na wybitnym stanowisku przez szereg lat na lwowskiej scenie i tu zaskoczyła go w r. 1914 wojna i inwazyja rosyjska. Wraz z gromadą rozbitków teatralnych chroni się wówczas Berski do Wiednia i występuje przez czas swej emigracji w przygodnie przez Hellera



Srebrne gody ze sceną: Ignacy Berski artysta Teatru Ludowego.

W roli Majcherka w „Królowej Przedmieścia“ K. Krumłowskiego

W roli dziada Onufrego w „Ślubach dębnickich“ K. Krumłowskiego.

zaimprovizowanym polskim teatrze w stolicy monarchii.

Ostatnio pozyskał p. Berskiego dla sceny ludowej w Krakowie dyr. Siedlecki i na tym nowym

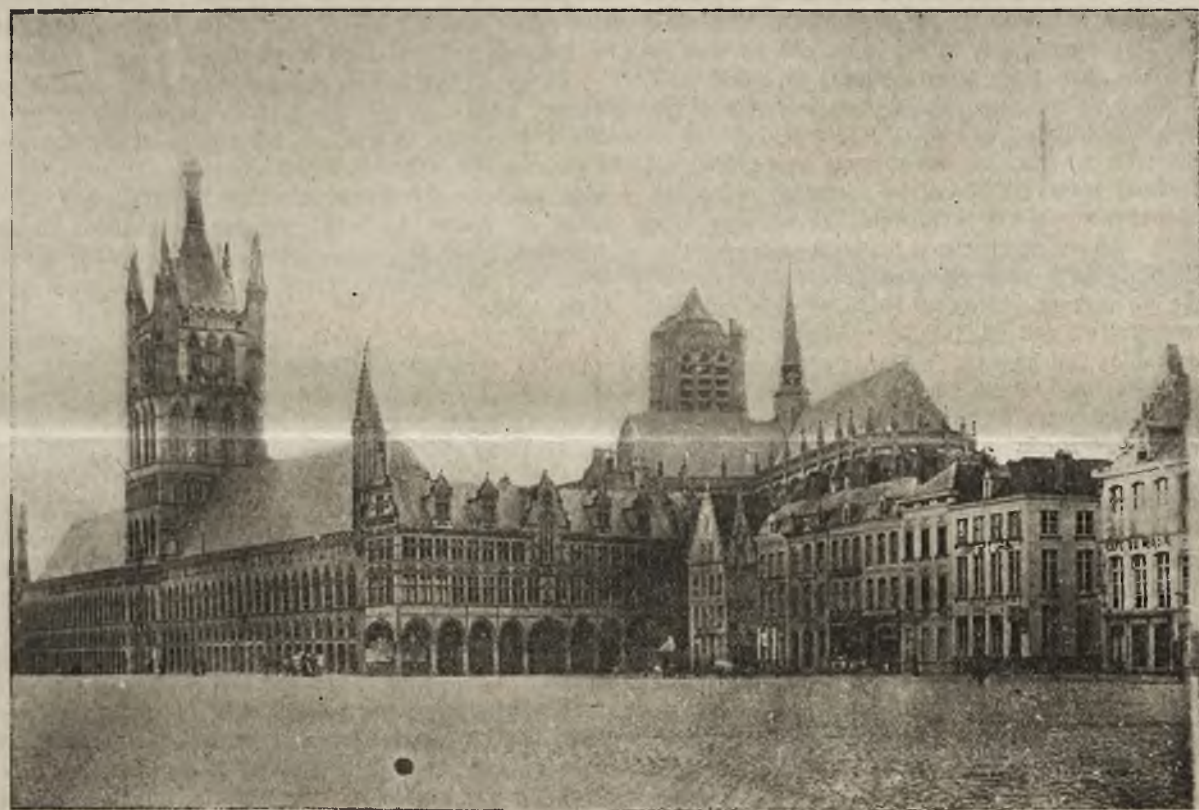
posterunku chlubnej pracy zdobył sobie artysta sympaty publiczności i uznanie krytyki.

P. Ignacy Berski jest zarówno czynnym w operetce jak w komedii i dramacie, a wodewil ludowy ma w nim jedną z silnych podpór repertuaru.

W niniejszym numerze podajemy portret zasłużonego jubilata, oraz dwa zdjęcia w najlepszych rolach jego repertuaru ludowego: jako niezrównany „Majcherka“ w „Królowej przedmieścia“ K. Krumłowskiego i dziad ołpustowy „Onufer“ w „Ślubach dębnickich“ tegoż autora.

## Na włoskim froncie.

O ile na północno-zachodni front, zwłaszcza zaś na odcinek flandryjski, zwrócone są oczy całego



Z flandryjskiego placka: „Sukienice“ w Ypern jeden z najpiękniejszych zabytków architektury flandryjskiej zniszczony dziś prawie zupełnie (Fot. Lip B. nr.)



Składowisko ofensywy niemieckiej na Zachodzie: Stanowisko ciężkiego działu angielskiego przy ul. Lamartine w Armentieres (Fot. Bafa)



Na włoskim froncie: Wieża kościelna w Roucadale, zburzona przez Włochów.

świata, gdyż toczą się tutaj mordercze bitwy, mogące doprowadzić do ostatecznego rozstrzygnięcia tych iscie tytanicznych zapasów, jakie rozgrywają się od lat prawie czterech między koalicją a mocarstwami centralnymi, o tyle południowo-zachodni teren walk, ziemia włoska, nie budzi obecnie szczególniejszego zaciekawienia. Panuje tu względny spokój, być może cisza przed burzą, słyszymy bowiem częste wzmianki o przygotowaniach do nowej ofensywy na tym terenie. — Zwycięskie wojska austriacko-niemieckie posunęły się daleko w głąb ziemi włoskiej i usadowiły przeważnie w stanowiskach, jakie przygotowała dla siebie armia króla Wiktora Emanuela, zepchnięta przez zwycięzców prawie aż po linię Padu.